GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 9.

We Srzodę Dnia 31. Stycznia 1798.

Z Wiednia d. 24. Stycznia.

Stosownie do doniesień jenerała artylleryi hrabiego Wallis woyska Cesarskie obięły d. 18 t. m. miasto Wenecyą i znaywiększemi tam radości okrzykami przyięte zostały. Na placu S. Marka przyymowała jeneralność, officyerowie i stany bywszey rzeczypospolitey Weneckiey jenerała Wallis i poprowadzili go do katedralnego kościoła, gdzie nabożeństwo odprawione zostało. W czasie nabożeństwa wysiadły bataliony z okrętow i uformowawszy się na placu S. Marka, dały trzy razy z armat ognia. Po skończonym nabożeństwie udał się jenerał Wallis do swoiey kwatery, gdzie z okrzykami: Niech żyie Cesarz! &c odprowadzony został. — Jenerał Wallis, dodaie, że wszystkie na przyięcie iego czynione uroczystości, okazuią prawdziwą radość ludu zdostania się pod berło Cesarza Jmć. — D. 19 umyślił jenerał Wallis udać się do Padwy, zkąd dalszych o obięciu, nowych posiadłości oczekiwać potrzeba wiadomości.

Z Paryża d. 8. Stycznia.

Wylądowanie do Anglii iest i zostanie nieodmienne postanowione; a ież liby się, iak tu zaczenaią wierzyć, uformowała na rzecz Anglii koalicya na połnocy, to tylko przyspieszy tę wyprawę. Daymy, mowią patryoci, że się usiłowanie to za pierwszym razem nie uda, będzie więc drugi, trzeci raz i tyle razy ponowione, poki zamiar rządu i całego narodu dopięty nie zostanie.

Gdy iedni w koalicyą na połnocy wierzą, zapewaiaia drudzy, że dobre porozumienie między Francyą i Rossyą w krotce przywrocone zostanie.

Tuteysze pisma przywodzą teraz, że aresztowany Portugalski poseł, kawaler d'Aranjo, był także taiemnym agentem Pitta i wielu towarow Angielskich wprowadzenie ułatwiał. Czas i ukonczenie iego procesu okażą, iak daleko te domysły z prawdą są zgodne.

Na wieży bywszego kościoła S. Sulpicyusza stawiaią telegraf. — Obywatel

Mehée, będący sekretarzem przy jenerale Augereau, powrocił do Paryża nazad. — Aresztowany Angielski szpieg Hardenberg, miał iuż przygotowania poczynić do przekupienia nastąpić w krotce maiących elekcyy. — W Lill aresztowano obywatela de Jouy teścia lorda Hamilton.

Rada starszych odrzuciła mimo spodziewania rezolucyą rady 500, nakazuiącą otwarcie w całey Francyi reiestrow do przyymowania składek przeciw Anglii. Rada 500 postanowiła kommissyą do wniścia w przyczyny tego odrzucenia, i do przyniesienia iey innego śrzodka do przyymowania składek, które ze wsząd obficie przychodzą.

Jeden z naszych dziennikow donosi za wielką nowinę, że Merlin de Thionville kazał sobie wąsy ogolić. Wiadomo, że wychodząc w roku 1793 z Moguncyi, poprzysiągł, Merlin, iż poty wąsow nie ogoli, poki ta forteca nie dostanie się w ręce Francuzow.

Z Paryża d. 12. Stycznia.

Ambassador rzeczypospolitey Francuzkiey przy dworze Rzymskim, Buonaparte, doniosł ministrowi zagranicznych związkow o zaszłym w Rzymie okropnym zdarzeniu w następuiącym liście, pod d. 11 Nivos z Florencyi.

W depeszy moiey Nro. 17 (16 i 17 niedoszły) uwiadomiłem cię pod d 3 nivos o położeniu Rzymu. Od tego czasu zaszły tam takie zdarzenia, że w żaden sposob nie pozwoliły mi dłużey w tym mieście bawić.

D. 6 trzy osoby przyszły do mnie ostrzegaiąc mnie, że następuiącey nocy rewolucya wybuchnie. Ja im odpowiedziałem, że urząd moy iaki przy monarsze Rzymskim sprawuię, nie pozwala mi słuchania spokoynie podobnego oświadczenia, i zdaie mi się to w cale nie potrzebne i nie dorzeczne. Ci od powiedzieli, że wzywaią moiey rady, i chcieliby wiedzieć czy rząd Francuzki wesprze ich rewolucyą, gdy ona się iuż zrobi. Ja im powiedziałem, że doniosę o tym memu rządowi; lecz w epoce powszechnego pokoiu, nie zdaie mi, żeby rząd miał pragnąć takowego zdarzenia, które by ią spoźnić mogło; że iako człowiek napominam ich do spokoyności; że wątpię aby sami z siebie mieli dostateczne do tego sposoby, a rząd Francuzki nie da ich im; że iako minister Francuzki zapowiadam im, żeby się z podobnemi intencyami u mnie nie znaydowali. Wyszli tedy zapewniaiąc mnie, że to do iakiegoś czasu zawieszone zostanie. Noc przeszła spokoynie. Na drugi dzień w wieczor kawaler Azara powiedział mi w poufałości, że idzie od sekretarza stanu, że podobno zagorzałe głowy zamyslaią o poruszeniu, które samo z siebie smieszne iest, i bez żadnych sposobow, tak iak iuż przed kilką miesiącami zrobić chciano. Jakoż w samey rzeczy nowina ta, latała po całym mieście. Będąc na uczcie u margrabiny Massimi, dowiedziałem się, że czterey dowodcy byli szpiegami rządu, i tak ułożyli rzeczy, że insurgenci mieli się zeyść w Villa Medicis. Rozeszliśmy się. O godzinie czwartey zostałem obudzony, doniesino mi, że w Villa Medicis iest zgromadzenie rewolucyyne z 80 do 100 osob złożone, i przez woyska Papiezkie opasane.... Zasnałem nazad.

Rano dowiedziałem się, iż 60 ludzi attakowało patrol Papiezki. Dwoch dragonow Papiezkich zostało zabitych; insur-

genci rozproszeni, niektórzy aresztowani, a reszta wiadoma rządowi. Wielu z nich przypięło kokardę narodową Francuzką, i iak gdyby przez zapomnienie, zostawili worek kokard w mieyscu swego zgromadzenia. Udałem się do sekretarza stanu; znalazłem go spokoynym: rzekłem do niego, iż daleki iestem od sprzeciwiania się aresztowaniu osob, które kokardę Francuzką przypięły, przychodzą owszem prosić go aby kazał wszystkie aresztować, które nie są na liście Francuzow lub Rzymian będących przy legacyi Francuzkiey. Tych nie było więcey iak 8 osob, wymieniłem mu ich, i prosiłem go, aby natychmiast przedsięwziął potrzebne śrzodki. Uprzedziłem go, że 6 osob schroniło się pod moią iurysdykcyą; lecz ieżeli one są z liczby buntownikow, chętnie się z nim porozumiem, żeby bezkarność ich nie zachęciła drugich. Była godzina druga po połudnju, czas obiadu kardynała; prosił mnie więc, abym się na moment oddalił, a na godzinę 6 wieczor prosi mnie z ministrem Hiszpańskim do siebie. Ten miał się do niego z ministrem Toskańskim udać; ugodzilismy się na to. Ja udałem się do siebie przekonany z spokoyności sekretarza, że noc żadnych za sobą nie pociągnie skutkow. U siebie znalazłem jenerała Duphot, jenerał adiutanta Sherlock i dwoch artystow Fraocuzkich. Gadaliśmy o dzieciństwie zaszłey dopiero rewolucyi, iako o nowinie dzienney. Chcemy siadać do obiadu, ponieważesmy się spoźnili, kazałem w przod moim sekretarzem sporządzić dokładną listę osob mogących Francuzkie kokardy nosić, i chciałem ią chocieź iey nie żądał sekretarzowi stanu przed obiadem przesłać. W tym odzwierny przestrzega mnie, że dwadzieścia osob chciało wniść do pałacu; ale ich nie puścił, ponieważ maią wiele Francuzkich kokard w ręku i te przechodzącym rozdaią, zachęcaiąc ich do krzyczenia: Niech żyie rzeczpospolita! Niech żyie lud Rzymski! Jeden z nich żądał ze mną mowić; znałem go był to artysta zalecony mi przez twego, poprzednika. Wpadł do mnie gdyby szalony, mowiąc: Jesteśmy wolni, i przychodzemy tylko do ciebie, żądać wsparcia od Francyi. Smieszna ta mowa w ustach tego artysty oburzyła mnie; dałem mu to uczuć, i rozkazałem mu żeby się natychmiast z Francuzkiey iurysdykcyi wyniosł, i swych kollegow do tego nakłonił, bo inaczey użyię przeciw nim ostrych śrzodkow. Będący przy mnie woyskowi przełożyli mu głupie ich przedsięwzięcie. Gdy rząd miasta wystawi przeciw wam armaty, coż się z waszą mniemaną wolnością stanie, dodał jenerał Sherlock? Zmieszany tą mową odszedł. Artysta ieden Francuzki przybiega z ostrzeżeniem, że kupa ta powiększyła się, że w tym tłumie uważał znanych szpiegow rządu, którzy głosniey krzyczeli: Niech żyie rzeczpospolita! Niech żyie lud Rzymski! iak inni, że całą garścią rzucaią piastrami i ulica iuż cała ludem zapchana. Zleciłem artyście, żeby zszedł na doł i oświadczył skupionym mowią wolą.

Woyskowi Francuzcy żądali odemnie rozkazu do rozproszenia ich siłą. Wdziawszy na siebie znaki mego urzędu, prosiłem ich żeby zemną zeszli; mówiąc ięzykiem tych ludzi sam umyśliłem do nich przemowić. Wychodząc z mego gabinetu, usłyszeliśmy wystrzał porządny. Pikieta iazdy nie pytaiąc mnie się o pozwolenie weszła

do moiey iurysdykcyi, i przypadłszy galopem, dawała trzema wielkiemi drzwiami ognia. Skupieni schronili się na podwórzec i na schody. Schodząc napotkałem umieraiących, uciekaiących z boiaźni i śmiałych owych szaleńcow, zapłaconych do wzniecenia i doniesienia tych poruszeń. Kompania fizylierow zaraz za iazdą następowała; zastałem ią iuż do mego pałacu wchodzącą. Na widok moy wstrzymała się; żądałem kommendanta, który był w szeregach zamieszany i nie mogłem go rozeznać. Pytałem się tych żołnierzy z czyiego rozkazu weszli do iurysdykcyi Francuzkiey? i kazałem im się cofnąć. Ustąpili kilka krokow; ia rozumiałem, że się na tym skończy. Udałem się do skupionych, którzy się wewnątrz podworca byli cofnęli. Na widok cofaiących się żołnierzy, niektórzy z nich posunęli się na przod Zapowiedziałem im decyduiącym tonem, że którykolwiek poważy się wyyść na śrzodek ulicy, przymuszę go do cofnienia się, i natychmiast jenerał Duphot, jenerał adiutant Sherlock, dway inni officyerowie i ia, dobyliśmy szabel dla wstrzymania tey kupy, z ktorey niektórzy tylko pistoletami i puginałami uzbroieni byli; lecz gdyśmy się tą stroną zatrudniali, fizylierowie, którzy się tylko przed dosięgnieniem pistoletu cofnęli, dali znowu ognia. Kilka kul ugodziły niektórych z tey kupy ludzi; my będąc w śrzodku nie odnieśliśmy żadnego szwanku. Po uczynionym wystrzale, kompania cofnęła się znowu dla naboiu; ia korzystaiąc z tey okazyi, polęciłem obywatelowi Beauharnois, adiutantowi jenerała Buonaparte, który powracaiąc z odbytego zlecenia w Lewancie, znalazł się przypadkiem przy mnie, i jenerałowi Arrighi, żeby szablą w ręku wstrzymali tę kupę, która wcale rożnem poruszeniem pałała, a sam udałem się z jenerałem Duphot i jenerał adiutantem Sherlock dla wyperswadowania kompanii fizylierow, żeby się cofnęła i przestała ognia dawać. Krzyczę na nich, żeby się z iurysdykcyi Francuzkiey cofnęli, że ambassador bierze na siebie ukaranie skupionych, że nie potrzeba, tylko żeby wysłali w tey mierze kilku od siebie officyerow, lub pod officyerow, do Watykanu, do swego jenerała, lub do rządcy Rzymu, albo do senatora lub innego urzędnika publicznego, a wszystko się skończy. Nadto waleczny jen: Duphot, przyzwyczaiony do zwycięztwa, rzucił się iednym skokiem między baguety żołnierzy: iednemu broni nabiiać, drugiemu nie da wystrzelać. My z instynktu narodowego udaliśmy się za nim. Był obydwoch stron przyiacielem, był ich uspokoicielem, bo gdyby go iako nieprzyiaciela uważano byłby w niewolą zabrany. Uniesiony swym męztwem, zapędza się aż do bramy nazwaney *Septiminiana*. Widzę żołnierza godzi go kulą w piersi, upada i wstaie spieraiąc się na swey szabli. Wołam go do nas; on przybywa; tym czasem drugi wystrzał rozciąga go na ziemi. Więcey iak 50 wystrzałow dosięga ieszcze iuż bez duszy będące iego ciało. — Jenerał adiutant Sherlock nie razony żadnym wystrzałem, widzi upadaiącego walecznego swego kollegę; wszystkie wystrzały są przeciw nam kierowane; wskazuie mi drogę prowadzącą nas do ogrodow pałacu i tym sposobem unikamy wymierzeń zaboycow Duphot, i inney świeżo przybyłey kompanii, która z drugiey ulice ognia dawała. Dway młodzi officyerowie przyci-

śnieni od świeżo przybyłey kompanii, łączą się z nami i odkrywaią nam nowe niebezpieczeństwo. Nowo przybyła kompania, mogła wniść do pałacu, gdzie moia żona i iey siostra, maiąca nazaiutrz zaślubić jenerała Duphot, gwałtem uniesione zostały przez moich sekretarzy i młodych artystow. Przybywamy do pałacu od ogrodu: podworce iego były napełnione owem podłem i bezczelnem tłomem, który był poprzednikiem tych okropnych scen. Ze dwadzieścia ich i spokoynych mieszkancow leży położonych trupem. Wchodzę do pałacu, ścieszki iego są krwią zbroczone; umieraiący się czołgaią ieszcze; ranieni krzyczą: zamknięto przecie wszystkie trzy bramy od ulicy.

Narzekania kochanki Duphot, młodego tego bohatera i zamordowanego bez obrony przez podłych rozboynikow; nieprzytomność matki moiey żony i brata iey, który z rana ieszcze wyszedł na oglądanie ciekawości Rzymu; strzelanie nieustaiące na ulicach i przeciw bramom pałacu; korytarze obszernego pałacu Corsini, w którym mieszkałem, napełnione ludem, którego intencyy nie wiedziałem: te i tym podobne okoliczności wystawiały nayokropnieyszą iak tylko sobie można wystawić scenę.

Zwołałem moich ludzi; trzech nie było przytomnych, a ieden był raniony. Kazałem przygotować broń moią, która mi w podroży służyła, w lewym skrzydle pałacu gdzie mieszkałem. Niektórzy z officyerow przedsięwzięli unieść ciało nieszczęśliwego swego jenerała, i drogą ukrytą za pomocą wiernych służących udało im się, mimo ognia przez podłe i rozpuszczone Rzymskie żołdactwo na pamięć na p... u rzezi bez ustanku sypanego. Ciało walecznego tego jenerała znaleźli obdarte ze wszystkiego, pokłute i kamieniami przywalone.

Była iuż godzina 6 wieczor, i dwie godziny po zabiciu jenerała Duphot upłynęły, a nikt się z strony rządu nie pokazał. Na opowiedzienie mi w iakim stanie znaleziono ciało naszego nieszczęśliwego współobywatela, umyśliłem opuscić Rzym, a tym czasem napisać do kardynała Doria, sekretarza stanu. Jeden z wiernych służących moich przebywa skupione żołdactwo; idzie z pismem, drudzy troskliwi o niego, za każdym wystrzałem patrzą pod czas ciemney za nim nocy.

Nakoniec słychać podwoione wystrzały, powoz się zatrzymuie. Jestże to rządca, jenerał, senator lub urzędnik publiczny? Nie, iest to przyiaciel; iest poseł Xcia sprzymierzone z rzęczapospolitą Francuzką: iest to kawaler Angiolini, minister Toskański. Przebył patrole, woyska liniowego i kupę cywilną. Zatrzymuią iego powoz: pytaią się czy szuka postrzału lub innych niebezpieczeństw. On odpowiada z męztwem, że w iurysdykcyi ambaſsadora Francuzkiego żadne go w Rzymie niebezpieczeństwo spotkać nie może.

Kawaler Azara, minister Hiszpański, przybył także zaraz za nim. Rozmawiali długo ze mną. Wybiła godzina 11, a nikogo z strony rządu do mnie nie widać; nie mogli się nad oboiętnością iego wydziwić. Piszę ia do kardynała drugi list, na który odebrałem nakoniec odpowiedź. Przybywa officyer i 40 ludzi, z rozkazu kardynała, za których intencye mi zaręczono, dla utrzymania mey z nim kommunikacyi; lecz ani on, ani żaden inny człowiek zdatny, do przedsięwzięcia ze mną środkow do oswobodzenia mnie od zb...

towanych, którzy ieszcze część moiey iurysdykcyi zaymowali i od żołnierzy, którzy drugą zaymowali, nie przyszedł z strony rządu, mimo powtorzonego mego żądania. Ja też umyśliłem na ow czas wyiechać. Napisałem do kardynała o paszport, który mi o godzinie drugiey po północy przysłał.

Dnia 9 o godzinie 6 zrana, a w 14 godzin po zabiciu jenerała Duphot, po navyściu mego pałacu, po zamordowaniu otaczaiących go ludzi, gdy żaden Rzymianin nie przyszedł do mnie z strony rządu, dla wywiedzenia się o stanie rzeczy, zapewniwszy stan kilku Francuzow, którzy się w Rzymie zostali, i zobligowawszy kawalera Angiolini, aby im paszporta wydał do udania się za mną do Toskanii, wyiechałem, i znayduię się w tym momencie u obywatela Cacault, z Francuzami, którzy mnie w czasie niebezpieczeństwa na moment ieden nie opuścili, &c.

Ambaſsador kończy swoy list doniesieniem ministrowi zagranicznych związkow, że iak się tylko ułatwi z swemi intereſsami, zaraz do Paryża pospieszy.

Wypis z listu kardynała, sekretarza stanu do margrabiego Maſsimi w Paryżu.

Po odebraniu tego listu udasz się WP. do dyrektoryatu, i oświadczysz mu, że Oyciec S. naywiększą iest boleścią przeięty z powodu zaszłego tu zdarzenia, którego nie mogł ani przewidzieć, ani zbronić. Niemasz żadnego wynadgrodzenia za nie offiarować; ale prosić dyrektoryatu, żeby sam sobie iakie zechce wyznaczył; gdyż Oyciec S., równie iak my wszyscy nie będąc ukoionym na wszystko zezwoli, i poty ani on, ani ia, ani cały dwor Rzymski nie będziemy spokoynemi, poki dyrektoryat nie będzie zaspokoiony. Polegaiąc na iego sprawiedliwości, iestem przekonany, że iak z iedney strony nie może bydź oboiętnym na stratę zasłużonego obywatela, tak z drugiey nie może wątpić o nayżywszey naszey zgryzocie, raczy zatym przyiąć nayusilnieysze prożby, które WPan imieniem Oyca Swiętego i naszym uczynisz, żeby iak nayprędzey okazał nam swoią wolą.

Wypis z listu kawalera Azara, ministra Hiszpańskiego, do Buonaparte ambassadora rzeczypospolitey Francuzkiey w Rzymie, d. 29. grudnia 1797.

Powiedziałem gospodarzowi twego pałacu, dyrektorowi poczty i wszystkim innym Francuzom, żeby się we wszystkich intereſsach z tą samą ufnością, iak do ciebie samego, udawali. Jednę tylko nieprzyzwoitość znayduię, że niewiem, co się z samem mną stać może: widzę lud dotąd w poruszeniu, i mowią mi, że około Trevestere iest poruszenie.

W tym momencie odbieram poselstwo od sekretarza stanu, prosząc mnie imieniem Papieża, abym się do Florencyi udał, dla sprowadzenia cię do Rzymu nazad. Ja odpowiedziałem tylko na to, że nie iest mi wolno mieszać się do intereſsow Rzymu.

Podpisono *Azara.*

Dyrektoryat po przeczytaniu urzędownych tych depeszy, kazał natychmiast ambaſsadora Rzymskiego, w zakład uczynioney Francyi zniewagi aresztować.

Zadany cios handlowi Angielskiemu przez konfiskatę towarow tego kraiu we

Francyi, iest daleko większy iak z początku rozumiano; zapewniaią bowiem, że ten sam środek, w tym samym dniu i o tey samey godzinie przedsięwzięty był w Hiszpanii i Hollandyi. — Rada 500 postanowiła na propozycyą dyrektoryatu, że neutralne nawet okręty, ieżeli są Angielskiemi towarami ładowne, zabierane będą.

Z Tryestu d. 17 Stycznia.

Wiadomości z Bononii pod d. 9. t. m. donoszą, że w nocy z 5 na 6 Francuzki poseł, Buonaparte, iadąc z Florencyi do tego miasta przybył. Też wiadomości zapewniaią, że Francuzkie i Cysalpińskie woyska spiesznym krokiem dążą przeciw stolicy Swiętey: iedna z nich kolomna miała iuż w Tolentino, druga w Perugia stanąć. Cała marchia Umbryi ma bydź w insurekcyi. Król Neapolitanski miał całkiem wszelkiey pomocy rządowi Rzymskiemu odmowić. Schorzały i obciążony iuż latami Oyciec Swięty, w tak krytycznym położeniu rzeczy, miał się zupełnie od interefsow rządu oddalić: postanowił na ten koniec osobną kommifsyą pod chlubnym nazwiskiem: *dobrego rządu*, i sam kazał się do Tarracino w Pontenenskie bagna zawieść. Potwierdzenia tey wiadomości potrzeba ieszcze oczekiwać.

Z Bazylei d. 4. Stycznia.

Nie zdaie się podpadać wątpliwości, że przed końcem ninieyszego miesiąca, los ligi Helwetow ostatecznie ułożonym zostanie. Dyrektoryat Francuzki łącznie z P. Ochs, ktory zawsze się bawi w Paryżu, zatrudnia się w tym momencie, iak mowią, powszechną dawney naszey konstytucyi odmianą. Upewniaią, że większa część tey pracy iuż ukończoną została, i że postanowiono, że wszystkich Szwaycarskich kraiow utworzyć iedną i nierozdzielną rzeczpospolitą. Jest nawet podobieństwo, że w tym wszystkim radzić się nie będą zgromadzonego w Arau seymu, i że podadzą mu tylko plan nowey konstytucyi do przyięcia lub odrzucenia, nie wchodząc w dalszy iego rozbior. Wszystkie usiłowania i wszystkie zaniesione zażalenia od kantonu Berneńskiego i w powszechności od wszystkich rząd oligarchii maiących kantonow, będą bezskuteczne, w tym zwłaszcza momencie gdy wszystkich prawie kantonow różnią się interefsa, gdy zazdrość i prywatne interefsa nie dopuszczaią użyć powszechnego usiłowania do obrony konstytucyi, ktora chociaż w wielu punktach iest błędną, zdaie się iednak bydź nayprzyzwoitszą dla Szwaycarow. Odezwa którą rząd Berneński wydał, nakazuiąc włościanom powstać w mafsie, wysłanie ministra do Rastadt, rownie iak inne mocne przeciw patryotom albo przynaymniey podeyźrzanym osobom użyte śrzodki, ściągnęły na rząd ten wielkie od wielu kantonow nagany, a nadewszystko od kantonu Glaris. — Na dniu 1. t. m. Patryoci w Bazylei w w liczbie 120 dawali obywatelską ucztę na ktorą ministrowie rzeczpospolitych Francuzkiey i Cysalpińskiey, jenerał Dufour, tudzież wielu officyerow Francuzkich zaproszonych było; na uczcie tey naylepszy panował porządek. — Dnia dzisieyszego minister Helweckiego seymu w Arau iadąc do Rastadt przeieżdżał tędy. Zapewniał on, że naylepsza pomiędzy członkami tego seymu panuie zgoda, i że deputowani arystokratycznych przedsięwzięli zbliżyć się i pogodzić z deputowanemi demokratycznych rządow. Obywatel Men-

gand mianował świeżo nieiakiego Erlacker obywatela Bazylei na urząd kommissarza rzeczypospolitey Francuzkiey do zarządzenia dobrami należącemi do bywszego biskupstwa Bazylei. — List z Lauzanny donosi, za tam na dniu 5. drzewo wolnośbi zaszczepiono.

Z Rastadt d. 13. Stycznia.

Deputacya Rzeszy odebrała od seymu nowe nieograniczone pełnomocnictwa, (dowiaduiemy się z Ratysbony, że tę pełnomocnictwa na d. 9. wyprawione zostały.) Woyska Francuzkie na prawym brzegu Renu będące przeszły na drugą stronę tey rzeki, wyiąwszy niektóre małe oddziały, które zostały w Kel i tamteyszych okolicach. Obywatel Bacher odiechał do Ratysbony.

Z Weneeyi d. 5. Stycznia.

Pozawczoray i wczoray przybyłe woyska Francuzkie z stałey ziemi zaambarkuią się tu wraz z stoiącemi w naszym mieście, które nas powoli opuszczaią. Jenerał Mack ieden tylko dzień bawił w Conegliano; teraz znayduie się w Gorycyi. Francuzi rozstrzelali dzisiay na placu S. Marka kupca handluiącego winem, który w nocy z 2 na 3 zabił iednego żołnierza Francuzkiego. Wczoray aresztowano znowu na nowo trzech inkwizytorów państwa; po południu odprowadzono ich do domow, i tam straż postawiono; idzie rzecz o zapłacenie przez każdego z nich 16 tysięcy dukatow; lecz nie wiadomo z iakiego powodu Francuzi takowey od nich żądaią zapłaty. — Wydano świeżo rozkaz mieć w pogotowiu do odpłynienia sławny okręt Bucentaurus, na którym doża zaślubiał dawniey morze; zaprowadzonym będzie wraz z trzema wyzłacanemi statkami nazywanemi Paleani, które równie do tey uroczystości służyły, do Ferrary. — Utrzymuią, że Francuzi zatrzymuią miasto Ferrarę, która im na skład broni służyć będzie.

Z Medyolanu d. 30. Grudnia.

Z wielu miast państwa kościelnego przybyli tu deputowani z żądaniem wcielenia się do naszey rzeczypospolitey. W Pesaro municypalność tymczasowa na dniu 22 wydała odezwę, w tych zamkniętą wyrazach: "Nakoniec lud w Pesaro zaczyna używać skutkow wolności, którą przez swoią szczęśliwą rewolucyą odzyskał, donosi mu, że na potym uwolnionym iest od podatkow tu niżey wyrażonych. &c. Tegoż samego dnia ogłoszono tam list pasterski biskupa Pesaro, do Plebanow iego Dyecezyi, z którego tu niektóre kładziemy wyrazy. "Obywatele Plebani! Oto znowu na nowo zmieniony rząd; lecz powinność nasza zawsze iest iedna. Cośmy wczoray winni byli Papieżowi iako panuiącemu Xiążęciu, to samo dzisiay winni iesteśmy rzeczypospolitey; ona iest naywyższą naszą Panią, od niey zależeć powinniśmy; iey posłuszeństwo winniśmy.......
.....Wy, Plebani, mieycie za obowiązek rozgłaszanie takowych maxym: pomimo tego, że one są sprawiedliwe, unikniecie ieszcze tym sposobem wielu nieszczęść, które nieuchronnym byłyby skutkiem, porożnień, ducha partyi, nienawiści i zemsty, &. Proszę was abyście uprzedzili te nieszczęścia; nie mniemaycie bowiem, żeby religia wczym obrażoną bydź mogła: Lud naywyższy Pan chce ią zachować czystą i nienaruszoną, a jenerał iak naymocniey zapewnił mnie o tym &c.

DODATEK

DO N^{ro} 9.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 31. STYCZNIA 1798.

Z Medyolanu d. 30. Grudnia.

Tymczasowa municypalnosć ustanowiona w Korfu pod dniem 15 listopada znakomity postanowiła wyrok, w tych zamknięty wyrazach: "Francya połączyła nas z sobą, przypuściła nas do udziału swego wysokiego przeznaczenia; naywiększy, naycnotliwszy narod, który zwyciężaiąc połączonych przeciw sobie krolow, nowym w dzieiach świata przykładem nie ma innego zamiaru, iak czynić wolnemi i szczęśliwemi ludy, a przyymuiąc nas za swoie dzieci wzywa do dzielenia z sobą mocy i sławy. Uyźrzemy więc znowu odradzaiące się dni piękne dawney naszey świetności, a sławne epoki w których przodkowie nasi do nieśmiertelności nabyli prawa, nie będą więcey dla nas przedmiotem zazdrości i zalu. Jakieyże nie winniśmy wdzięczności Francyi, i iey nieśmiertelnemu Bohaterowi! Te żywe i głębokie uczucia wszystkie nasze przeniknęły serca i naysłodszą napełniły radością. Lecz nie dosyć iest na tym, aby te uczucia były roskoszą poruszonych dusz naszych; potrzeba ieszcze aby świetne czyny, okazały ie, rozmnożyły i uwieczniły. Potrzeba dać poznać, że lud Korfu mieszka ieszcze pod słońcem Grecyi, że umie cenić chwalebne dla siebie przeznaczenie, i że nie iest go niegodnym. Takiemi uwagami ożywiona tymczasowa municypalność Korfu: stanowi: 1mo. Że cała massa obywateli wybierze dwoch deputowanych, którzy kosztem publicznego skarbu wysłani będą do kommenderuiącego jenerała Buonaparte dla złożenia mu winnego podziękowania, i oświadczenia radości i wdzięczności tego ludu, który doznawszy naywiększych dobrodzieystw od czasu przybycia walecznego i cnotliwego jenerała Gentili i niezwyciężonych woysk Francuzkich od tego bohatera przesłanych, znayduie ieszcze zupełną szczęśliwość wcieleniu swoim do sławney rzplitey; uczucia które procz tego municypalność ostrzega sobie wyrazić mu listem, w nayczulszych wyrazach napisanym. 2do. Że wysłana będzie deputacya do obywatela Beaubarnois adiutanta kommenderuiącego jenerała (iest on synem żony jenerała Buonaparte z pierwszego iey małżeństwa z jenera-

łem Beauharnois), który nas o tym szczęśliwym zdarzeniu uwiadomił, prosząc go, aby przyiął, gdy mu przesłana będzie, szabla złota, na którey rękoiści wyrznięte będą plan i fortyfikacya miasta korfu, gdy prędki iego odiazd nie pozwolił mu iey w tym momencie offiarować. 3tio. Że wystawiona będzie czworkątna piramida kamienna, na pierwszey iey stronie będzie wyrznięta wolność zwyciężaiąca; na drugiey, będą napisy znacznieyszych armii Włoskiey zwycięztw; na trzeciey będzie wyrznięte miasto i fortyfikacye Korfu z tym napisem: *Rzeczpospolita Francuzka iedna i nierozdzielna;* na czwartey będą wspomniane wszystkie sławnieysze rzeczypospolitey Francuzkiey epoki. Piramida ta zaraz po odebraniu wyroku prawodawczego ciała wcielaiącego wyspę Korfu do rzeczypospolitey Francuzkiey wystawiona będzie. Dnia 25 brumer w roku 6 rzeczypospolitey.

Podpisano *Manilli*, *Prezyduiący.*
Alberti, *Sekretarz.*

Z Strasburga d. 10. *Stycznia.*

Obywatel Mengaud w towarzystwie jenerała Dufour, iednego officyera sztabu i 6 husarow poiechał z Bazylei do Arau. Mniemaią, że iest wysłany z szczegulnieyszym zleceniem stosownie do wyroku dyrektoryatu tyczącego się kantonu Berneńskiego.— Obywatel Mengaud przesłał na dniu 30 grudnia dyrektoryatowi Szwaycarskiemu w Zurich, wyrok dyrektoryatu zakazuiący gazety *Narrateur Universele*, za umieszczenie artykułu tyczącego się kraiu Wodow; oraz ponowił w liście zapewnienie, że rząd Francuzki wierny tey zasadzie, że ludy są naywyższym Panem, żadney czynić nie będzie trudności, w użyciu przez nich takowych praw.

Z Frankfurtu d. 13. *Stycznia.*

W okolicach Ukerad uformuie się na koncu lutego małe obserwacyyne Francuzkie korpus, dla uważania poruszeń, ieżeliby się w Westfalii iakie okazały. (Wieść iakoby Francuzi do Frankfurtu weszli była zmyślona.)

DONIESIENIA.

Per Magistratum Cæsareo-Regiæ Urbis Metropolis Cracoviæ, omnibus, quibus interest, presentibus Edictalibus notum redditur, præsertim vero Thomæ & Cantio Sobieniowski, olim Josephi Sobienowski Mercatoris hujatis, & Salomeæ de Laskiewicze Conjugum filiis, Magdalenam Laskiewiczowa die 17ma mensis Julii Anno Currentis hic Cracoviæ in Lapidea Patrum Prædicatorum in Cementerio Sanctisimæ Trinitatis sub Nro 75to situata habitantem, fatis, cessisse, qui ergo ad hæreditatem morte ejus derelictam, jus aliquod se habere putant, hisce ioviantur, ut suam declarationem, an hæreditatem præfatam cum vel sine beneficio Legis, ac Inventarii, adire, vel prorsus repudiare velint, in spatio Unius Anni & Sex Septimanarum huic Cæsareo-Regio Magistratui certo certius exhibeant, ac se eatenus omnimode legitiment, quia secus hæreditas hæc, in supra dicto termino se insinuantibus, & legitimantibus addicetur extradeturque. Decretum Cracoviæ die 14 mensis Xbris Anno 1797.

Gelinek. m.p.
Wolhmann m.p.
J. Wytyszkiewicz m.p.
A. Florkowski m.p.

Ex Concluso Senatus Cæs. Reg. Urbis Metropolis Cracoviæ.
Jacobus Paczkowski Ex.

PATENT

Względem urządzenia Dzieła Hypotecznego w nowo wschodnich Prusach i w inszych w roku 1797 w Possessya obiętych bywszych Polskich Woiewodztwach i Powiatach, oraz w mieście Warszawie.

My Frydyryk Wilhelm z Bożey Łaski Krol Pruski &c &c &c:

Wiadomo czyniemy każdemu. Gdy urządzenie dzieła hypotecznego tym sposobem iak się iuż stało w inszych prowincyach naszych, naypewnieyszym iest środkiem do doskonałego zapewnienia się o własności i prawach do dòbr nieruchomych; tudzi ż do ugruntowania i zatwierdzenia realnego kredytu dziedzicow dobr; zabieżenia wszelkim wyniknąć mogącym względem niepewności prawych do takowych nieruchomości pretensyi; sprawienia na potomne czasy mocy i trwałości zawartym w tey mierze tranzakcyom; nakoniec przeszkodzenia wszystkim przy zawieraniu onych dla niedostateczney o prawdziwym stanie rzeczy wiadomości, tak zdarzaiącym się omyłkom prędkościom i podeyściom; a tym sposobem uniknienia wielkiey liczby nieszczęśliwych i kosztownych prawnych sporow: przeto postanowilismy często to dobroczynne dzieło, na wzór uskutecznionego niedawno w Prusach południowych, także w inszych, na mocy Patentu dnia 26go grudnia 1795 i nastąpionego potym rozgraniczenia w przeszłym roku 1796 w posseśya wziętych bywszych Polskich Woiewodztwach i powiatach, ktore częścią teraznieyszą prowincyą nowowschodnich Pruss składaią, częścią do prowincyi Pruss południowych przyłączone zostały, urządzić; przez ninieyszy Patent, który ile bydź może do powszechney wiadomości ma bydź przyprowadzony, zamiar i intencyą naszą publicznie dać poznać, i każdego do kogo należy nauczyć, co ma czynić dla nabycia zdolności używania zbawiennych tego nowego urządzenia skutkow, i uniknienia szkody i krzywdy, które z omieszkania dla niego mogły by wyniknąć. Oświadczamy zatym i postanawiamy ninieyszym Patentem naszym.

I.

Wszyscy posiadacze dobra swoie i prawo własności czyli dziedzictwa do nich do Xiąg Hypotecznych podać powinni.

Gdy na pewności o własnictwie nieruchomych dòbr nie tylko właścicielowi samemu, ale stanowi i całey publiczności nader wiele zależy: więc obowiązkiem iest pierwszego, i niemniey wyciąga po nim spodziewana ztąd dla niego korzyść, ażeby użył prawnych środkow i z podanych sobie przepisow czynnie pożytkował, które do tego dążą, azeby ta pewność iawnie okazaną, i wszelkie względem niey spory i wątpliwości uprzątnione były.

A przeto wszyscy i każdy z osobna posiadacz nieruchomych dobr w nowowschodnich Prussach, bez rożnicy przymiotu ich i nazwiska iak były dotąd mianowane, w pewnych przez zwierzchnicze urzędy onym wyznaczyć i ogłosić mianych terminach tytuł dziedzictwa swego załatwić, to iest sądowi pod którego Jurysdykcyą nieruchomość zostaie donieść, z iakiego prawnego powodu onę posiadaią, czyli sobie do niey istotne własnictwo albo zastawę, lub insze iakie niestałe prawo przywłaszczaią, i na czym to ich własnictwo albo possessya się zasadza, a tym końcem wszelkie względem tego miane w ręku pisma, iako to: kontrakty kupna lub zamiany, testamenty, działy, cessye, dekreta *potioritatis*, zapisy zastawow, doczesnego użytku, dożywocia, albo dziedzicznych dzierżaw i czynszownictw, lub iakokolwiek bądź inaczey nazwane, w autentyczney formie złożyć i podać będą powinni.

Ci którzy temu zaleceniu nie uczynią zadosyć, i albo cale nie zgłoszą się, albo przez spoźnienie i nieposłuszeństwo w przystawieniu potrzebnych dowodów będą przyczyna, że ich tytuł possessyi naypoźniey z upłynieniem roku 1798 nie będzie dostatecznie w aktach Hypotecznych okazany i załatwiony, niechay się spodziewaią, ze

)2(

do dopełnienia ninieyszey ustawy przez urząd skarbu naszego będą znagleni, i że do ułatwienia które przy tym poprzedniczym urządzeniu interessantom nakładem skarbu naszego czyniemy, udziału mieć nie będą, owszem że sporządzenie Xiąg swoich hypotecznych sami własnym kosztem uiścić będą musieli.

II.

Wszyscy do takowych dóbr realne maiący pretensye, powinni o nich przed końcem roku 1798 sądom uczynić doniesienie

Wszystkich, którzy do iedney z położonych w wspomnionych prowincyach i powiatach nieruchomości z iakiegokolwiek bądź źrzodła lub powodu pretensyą mieć się sądzą, uroczyście i publicznie wzywamy, ażeby z takowemi pretensyami iak nayspiesznieу, naypóźniey zaś przed ostatnim miesiąca grudnia 1798 w sądzie pod którego Jurysdykcyą takowa nieruchomość iest położona, osobiście lub przez plenipotentow, albo na pismie zgłaszali się, oraz dokumenta na których zasadzaią pretensyą, albo któremi okazaną bydź ma, w autentyczney formie do akt podali.

III.

To wezwanie ściąga się do wszystkich gatunkow realnych pretensyi.

To wezwanie nie tylko ściąga się do tych, którzy do takowey wsi pieniężne pretensye czyli to z hypoteki, dla zaległych szacunkowych, posażnych lub sukcessyonalnych summ, czyli z kaucyi i zaręki lub z iakiegokolwiek bądź innego powodu mieć rozumieią, ale do tych także, którzy twierdzą, że im prawo własnictwa, *substitutionis fidei commissi* realne prawo użytkowania, *reluitionis*, lub *protymiseos*, bliskość, albo inszy tym podobny przymiot służy, mocą którego własnictwo albo wolne rozrządzenie teraźnieyszego posiadacza są określone; tudzież do tych, którzy od takowych gruntow wspołkowania (*Servitutes*) żądaią, iako są: prawo wolney paszy, wrębu, i insze tego rodzaiu przywileie.

IV.

Bynaymniey zaś do osobistych i wexlowych długow,

Bynaymniey zaś nie tyczy się osobistych długow posiadaczow i takich pretensyi, które z ręcznych kart, skryptow, zapisow dłużnych, wexlow, lub inszych tym podobnych interessow, z ktorych wedle praw realney pretensyi do nieruchomości zakładać nie można, pochodzą. Takowi owszem wierzyciele iedynie tylko osob dłużnikow swoich trzymać się powinni, inaczey sprawiliby sobie przez bezskuteczną odezwę do Xięgi hypoteczney nie potrzebne koszta, ile ninieysza ustawa szczegulnie tylko do tego zmierza, ażeby Xięgi hypoteczne bez względu na osobę posiadacza porządnie i należycie usposobione były.

V.

Podane w przepisanym przeciągu i okazane realne prawa do Xiąg hypotecznych porządnie wniesione będą.

Ci którzy podług ninieyszego zalecenia realne pretensye swoie w czasie wyznaczonym przed upłynionym rokiem 1798, sądom podadzą, i powody ich należycie okażą, spodziewać się mogą, że te podług porządku czasu w którym z niemi się popisali, do nowych Xiąg hypotecznych wniesione, i onym przez to wszelkie prawa i pożytki, iakie podług ustaw kraiowych takowemu wniesieniu podczas konkursu i w inszym czasie są właściwe, nadane będą.

Jeżeli iednak do wsi iedney tylu odezwie się realnych wierzycielow, że mogłaby widoczna z tąd wyniknąć obawa, iż wartość nieruchomości niewystarczyłaby do zaspokoienia wszystkich: wtedy wolno będzie tym, których pretensye na dawnieyszych oblatach i wpisach zasadzaią się, przeciw młodszym acżby wcześniey zameldowanym współ wierzycielom process *de prioritate* rozpocząć; zaczym wszelkie do

takowey wsi podane pretensye, w porządku iaki przez przeszłe ustawy i prawa maią sobie przepisany, dekretem *prioritatis* ulokowane, a potym według tegoż samego porządku do nowey Xięgi hypoteczney przeniesione będą.

Wszakże data odezwy w powszechności tylko względem takich pretensyi, które podczas publikacyi niniey szego Patentu iuż exystowały, prawo pierwszenstwa i *prioritatem* stanowić będzie. Przeciwnie zaś, względem wszelkich poźniey zaciągnionych długow nie będzie zważać się na czas w ktorym były zameldowane, ale szczególnie tylko na onych gatunek, i na czas kiedy były zaciągnione; a przeto takowe późnieysze długi, ieżeli nie maią za sobą iakiego osobliwszego przywileiu, dawniey oblatowanym i wpisanym ustąpić muszą.

VI.

Kto zas nie odezwie się, utraci swoie realne prawo względem trzeciego posiadacza.

Przeciwnie ci ktorzy z przepisaną w §. II. i III. odezwą spoźnią się, nie utracą w prawdzie przez to prawa i pretensyi swoiey, owszem wolno im będzie nawet po upłynionym iuż czasie normalnym przeciwko osobie swego dłużnika, iego sukcessorom albo inszym sukcessorom uniwersalnym z niemi się popisać; zgoła trzymać się wsi albo inszey nieruchomości, ieżeli ieszcze w ręku dłużnika albo sukcessorow iego znaydować się będą.

Atoli względem trzeciego i z krzywdą iego takowy wierzyciel żadnego realnego prawa do nieruchomości bynaymniey żądać albo użyć nie iest mocen.

VII.

A przeto wsi od niego odzyskać nie może.

Jeżeli więc kto nie zgłosiwszy się na teraźnieysze wezwanie przed końcem roku 1798, odezwie się z skargą windykacyyną albo z inszą względem własnictwa do takowey nieruchomości pretensyą: ten w prawdzie przeciw teraźnieyszemu posiadaczowi, ieżeli wieś znaydować się ieszcze będzie w iego ręku, prawnie wysłuchany będzie, atoli, aczby wywiodł się w rzeczy samey z swoią pretensyą, i luboby iemu własnictwo wsi albo prawo substitutionis fidei commissi lub inszy tym podobny przymiot do niey był przyznany, powinien będzie wszelako wszystkie dawnieysze na tę nieruchomość do xięgi hypoteczney wniesione pretensye, iakiegokolwiek będą gatunku przyznać, i osobom takowe pretensye maiącym na tey wsi takie zapisać bezpieczeństwo, iak gdyby im prawa ich przez niego samego albo za wyraźnym iego zezwoleniem zapisane i przyznane były.

VIII.

Wszystkim wniesionym pretensyom dadź pierwszeństwo powinien.

Nadto, gdyby kto po upłynionym roku 1798 inszą do tego terminu zamilczoną pretensyą do takowey wsi lub gruntu, nie tak o własnictwo iak z inszego iakiegokolwiek realnego powodu pochodzacą chciał rościć, a wieś ta znaydowała się ieszcze w ręku teraźnieyszego posiadacza: takowy wierzyciel podobnie przeciw temu posiadaczowi słuchany, i iemu nawet repetycya teyże wsi dozwolona będzie, lecz wszystkim w xiędze hipotyczney dawniey umieszczonym pretensyom ustąpić musi, i wywiedzionego realnego prawa swego z uszczerbkiem żadney z nich użyć nie może; albowiem ustawy kraiowe przepisuią, ażeby porządek i pierwszeństwo między wielu na iednym gruncie umieszczonemi realnemi pretensyami, bez względu na ich dawność albo na właściwe onym przywileie i przymioty, iedynie tylko do porządku czasu stosowały się, w ktorym takowe pretensye do publicznych gruntowych i hypotecznych xiąg wpisane zostały.

IX.

W przypadku przedaży wsi, iedynie osoby i reszty maiątku dłuznika swego trzymać się ma.

Gdyby wreszcie po skończonym roku 1798 takowa nieruchomosć przez kupno, zamianę, darowiznę, zapis, cessyą albo inszym iakimkolwiek sposobem do trzeciego

posiadacza (succefsorem singularem) przeyść miała: w tedy ci, którzy miane dawneysze realne pretensye do tego gruntu nie podali, one, ieżeli się samey wsi tyczą, zupełnie utracą, a pretensya takowe bez wszelkiey prekluzyi ipso jure za spełzłe uznane będą, tak dalece: iż ani trzeci posiadacz i sam succefsor singularis, ani ci, ktorzy od niego iakiekolwiek prawo do tego gruntu nabyli, dla tychże dawnieyszych pretensyy bynaymniey turbowani ani w odpowiedzi bydź nie mogą.

Z tym wszystkim i w tedy nawet ieszcze takowym pózno odzywaiacym się wierzycielom wolność popisania się z prawami swemi przeciw osobie dłużnika, sukcefsorom iego, i reszcie iego maiątku zostanie.

X.

Przepis względem wyniklych dopiero po upłynionym czasie pretensyy.

Co się dotąd powiedziało, tyczy się tylko takich realnych pretensyy, które przed końcem roku 1798 iako ostatecznym przez ninieyszy patent do zupełnego ukończenia dzieła hypotecznego postanowionym terminem wynikły. Względem wszystkich inszych późniey zayść mogących transakcyy i zapisow praw realnych, tudzież względem sposobu oabycia onych i okazania sądowi, iako też co do przymiotu do wniesienia w księgi hypotyczne onym potrzebnego, do powszechnych przepisow prawa kraiowego i ordynacyi hypoteczney stosować się należy.

XI.

Jakim sposobem odezwy czynione bydź maią?

Tak posiadacze wsiow iako osoby realne maiące pretensye, ile możności osobiście w sądach albo w postanowionych przez nie oddzielnych kommifsyach zgłaszać się powinni; wolno iednak oboygu użyć do tego plenipotentow, których między wyznaczonemi w prowincyi kommifsarzami sprawiedliwości, albo między osobami, które przy bywszych Polskich sądach patronami lub palestrantami albo przy inszych dykasteryach umieszczone były, wybrać mogą; gdyż dla ułatwienia tego dzieła wyraźnie niniejszym patentem naszym deklaruiemy: ażeby do czynności tyczących się urządzenia hypotek, przy sądach naszych także Polscy prawnicy, ieżeli się w prowadzonemu w nich układowi poddać zechcą, za plenipotentow przypuszczani byli.

Zgłaszania się na piśmie nie przytomnych i oddalonych interefsantow niemniey także przyięte bydź maią; atoli ieżeli takowy interefsant od dania żądanego przez sądy dokładnieyszego obiaśnienia i potrzebnych wiadomości uchyli się, za zaleceniem sądów ani osobiście przed niemi nie stanie, ani prawnie umocowanego plenipotenta do prowadzenia interefsow nie postanowi i tego potrzebną informacyą nie opatrzy, albo przez opóźnienie lub nieposłuszeństwo sam temu będzie przyczyną, że zadyktowana pretensya iego nie będzie mogła bydź dostatecznie obiaśniona; w tedy poczytano będzie, iak gdyby cale nie odezwał się, i wszelkie podług § VI.—IX. z omieszkałego zgłoszenia się wynikaiące niepomyślne skutki sam sobie przypisze.

XII.

Ułatwienia, które uczynią się interefsantom w tym nowym urządzeniu.

Dla ułatwienia ile możności tego urządzenia wszystkim interefsantom, wyznaczyliśmy na potrzebne koszta znaczne summy z kafs naszych, i nadaiemy niniejszym patentem naszym wszystkim tego obiektu tyczącym się czynnościom iakiekolwiek do końca roku 1798 zaydą, wolność od stępłow i sportułow, tak dalece: iż tak posiadaczom wsiow iako zgłaszaiącym się realnym pretendentom, żadna taxa ani sportuły sądowe rachowane bydź nie maią, owszem tamci tylko po zupełnym uregulowaniu xięgi swoiey hypoteczney nikczemną podług wartości wsi postanowić mianą składkę na nieuchronne koszta ryczałtem zapłacą. Uczyniliśmy także potrzebne urządzenie, ażeby xięgi grodzkie i regestra w mieyscach zwyczaynych gdzie teraz są zachowane na przyszłe czasy zostawały, i każdy miał zawsze sposobność potrzebną do poparcia praw i pretensyy swoich i należytego ich okazania, z tychże xiąg extrakty zwyczaynym dotąd sposobem wyymować.

Nakoniec rozkazuiemy Nowo-wschodnio-Pruskim tudzież Warszawskiey i Piotrkowskiey regencyom naszym, ażeby tenże nasz patent do powszechney wiadomości w kraiu i za granicą ile możności naylepiey i naypewniey niezwłocznie podali, i przy urządzaniu dzieła hypotecznego dozorowi i staranności ich szczegulniey poruczonego, podług iego brzmienia nietylko same z obowiązku urzędow swoich zachowały się, ale pilnie oraz na to baczyły, iżby ninieyszym przepisom z strony niższych sądow realną jurysdykcyą wykonywaiących rownie stało się iak naydoskonaley zadosyć.

Oryginał tego patentu ręką naszą podpisaliśmy i pieczęć krolewską przycisnąć kazaliśmy. — Dan w Berlinie dnia 12 Kwietnia 1797.

Frderyk Wilhelm.

(L.S.) Goldbeck.

Ponieważ Jego Maiestat Dominium Kamionkę Strzumiłowę w Złoczowskim cyrkule bez licytacyi w dziedziczną arędę dać raczył, zatym aukcya na dzień 7 lutego roku przyszłego 1798 wypisana względem arędy tych dobr iuż się odprawiać nie będzie, ale zamiast tego w ten sam dzień exmaosionarska Præbenda we wsi Zawadzie w Tarnowskim cyrkule do funduszu religii należąca, we Lwowie w kancellaryi C.K. dobr kameralnych administracyi z rana o godzinie 9 naywięcey podaiącemu publicznie przedana będzie.

Fiskalna czyli napierwey wywołać się maiąca cena wynosi 5058 zł. ryń. 5 kr. zatym każdy chęć kupienia maiący, rytgeldem czyli Vadio od 505 Zł. ryń. 48 kr. za ktore się prowizyi domagać nie może, opatrzonym bydź powinien.

Rubryki intrat są następuiące:

24 dni pieszych pańszczyzny po 3 kr.	1 zł. R.		12 kr.
2 Sztuk przędzy po 12 kr.	2 —	—	24 kr.
Od 27 Morgow 1545 □ sążni roli i łąk	30 —	—	$32\frac{7}{8}$ kr.
Od sadu	2 —	—	—
Od Dominium Dębicy w pieniądzach i naturaliach rocznie	245 —	—	14 kr.
Summa Intrat .	279 —	—	$22\frac{6}{8}$ kr.

Rubryki wydatkow.

Expens na rząd czyli Regię po 10 od sta . .	27 —	—	$56\frac{4}{8}$ kr.
Odtrąciwszy ten expens od wyżey wyrazonych dochodow zostaie czystey Intraty rocznie	251 —	—	$26\frac{2}{8}$ kr.
Ktore po 5 od sta rachuiąc czynią kapitał	5028 —	—	50 kr.
Do tego cena starych budynkow	29 —	—	15 kr.
Summa tedy całego kapitału	5058 —	—	5 kr.

Opisanie tey Realności razem z otaxowaniem, i wyraźnym dochodow wyrachowaniem każdy chęć kupienia maiący w kancellaryi C. K. dobr kameralnych administracyi we wschodniey Galicyi każdego dnia przeyrzeć może, ktore też akta w dzień aukcyi zgromadzonym chęć kupienia maiącym do przeyrzenia podane będą.

Od C. K, dobr kameralnych administracyi we wschodniey Galicyi.

We Lwowie dnia 1go grudnia 1797.

Leopold Haysler, administracyi przełożony.

Przez *Ces.* Kr. sąd szlachecki Krakowski Galicyi zachodniey mocą ninieyszego Edyktu wszystkim tym, do ktorych należy, wiadomo się czyni, od sądu pozwolono iest, aby do ogolnie wszystkich w Gallicyi zachodniey znayduiących się, tak ruchomych, iako i nieruchomych dobr JM. Pana Franciszka Dąbrowskiego zbieg wierzycielow był otwarty. Ninieyszèmi przeto wszyscy, ktorzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczaią się, ażeby aż do 28 kwietnia roku 1798. Pretensye swoie przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Pana adwokata Telesfora Biliewicza prawnego Kuratora massy konkursowey, do tuteyszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo, mocą ktorego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź żądaią, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, ktorzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonego dłużnika w Gallicyi zachodniey znaydu-

iaeych się dobr, bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspolnego rachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z massy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika nalezącey zabespieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby massie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9tym §. 86 obranie administratora massy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane iest, przeto wszystkich wierzycielow na dzień 30 kwietnia 1798 o godzinie 9 zrana do tuteyszego C. Kr. sądu szlacheckiego tym napomnieniem z wołuie się, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony administrator massy lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnież też i deputacya wierzycielow, do ktorey iednak nikt, iak tylko wierzyciel tey samey massy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 obraną bydź ma, oraz zaś przepisy, podług ktorych dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi massy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §. 65. Zbioru sądowego na ich niebespieczenstwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż w tym na C. Kr. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi. Dan w Krakowie dnia 18 grudnia 1797.

Auersperg.
Piekarski.
J. Nob. Cronenfels m. p.

Z Rady Ces. Krol. Gallicyi zachodniey sądu szlacheckiego Krakowskiego.

Elsner.

Ces. Krol. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniey Gallicyi JP. Franciszka Dąbrowskiego wierzycielow, iako to: Michała, Ignacego, Maryanne i Bogumiłłe Dąbrowskich małoletnich, albo raczey kuratora im dziś wyznaczonego patrona Spyteckiego, JPanią Małgorzate z Sieradzkich Smietańkowską, Alexandre Pilecką, JP. Woyciecha Jawornickiego, Jana Milunowskiego Franciszka Malinowskiego, sukcessorow Orańskich, JP. Grzegorza Szurwińskiego, sukcessorow Woyciecha Niezgody, JP. Jakoba Nowakowskiego, Karola Malinowskiego, Ignacego Dąbrowskiego, Ignacego Raczyńskiego, Franciszka Kłudnickiego, sukcessorow Kobylskich, konwent Opatowski OO. Bernardynow, Grekow Opatowskich, Adamowskiego, Anastazego i Sadkowicza JP. Jozefa Pomianowskiego, żyda Iwańskiego z Opatowa, kupca Gdańskiego Jakoba Rawicza, JP. Franciszka Cymermana i konwent Łysey Gory. Ninieyszym uwiadomiaią: iż na wyznaczenie, podług §. 482 i poprzedzaiących rozdziału 33 ordynacyi sądowey, dłużnikowi dobr ustępuiącemu, należytości prawnych dzień 21 maia 1798 r. o godzinie 10 z rana iest wyznaczony, na który dzień wierzyciele tutay się stawić maią; ponieważ zaś mieysce bawienia się większey części wierzycielow tuteyszym C. Krol. sądom szlacheckim nie iest wiadome, przeto wyznacza im się, ażeby w prawach swych nie szkodowali, w osobie tuteyszego patrona Ignacego Miłkowskiego ich kosztem kurator ad lites przeciw massie krydalney, co się im wiadomo czyni z tem zaleceniem: ażeby każdy wierzyciel sądom tuteyszym albo o przyięciu innego patrona znać dał, albo wyznaczonemu kuratorowi należące do swych pretensyy dokumenta i plenipotencyą na terminie wyznaczonym oddał, żeby tenże kurator nie tylko d. 21 maia 1798 względem wyznaczenia dłużnikowi należytości prawney, tu w sądach ich mieysce zastępować, ale też do dnia 28 kwietnia 1798 r. iako terminu, po którym upłynionym żadne pretensye mieysca więcey mieć nie będą, nadto d. 30 kwietnia 1798 o godzinie 9 z rana, iako na dniu elekcyi kuratora dobr i kredytorow deputacyi, czyli potwierdzenia tymczasowego kuratora dobr w osobie JPana Woyciecha Jawornickiego od dnia dzisieyszego wyznaczonego, za ich mogł obstawać prawami, gdyż inaczey każdy z wspomnionych wierzycielow, o których mieszkaniu nie iest wiadomo, skutki z zwłoki wyniknąć mogące sobie samemu przypisać będzie winien.— W Krakowie d. 18 grudnia 1797 roku.

Auersperg mp.
Piekarski mp.
Jos. Nobl. a Cronenfels.

Z rady Ces. Kr. sądow szlacheckich Krakowskich Gallicyi zachodniey.

Elsner.